

Jak wynika z danych Głównego Inspektoratu Pracy niepokojąco wzrasta liczba wypadków śmiertelnych oraz wypadków najmłodszych stażem pracowników.

Dane Wyższego Urzędu Górniczego mówią, że w tym roku w górnictwie straciło życie aż 36 górników, 20 uległo ciężkim wypadkom inspektorów pracy powinny być, zdaniem komisji, obligatoryjnie realizowane przez pracodawców. Przypomniano, że społeczny nad-

Zabójcza praca

oraz zanotowano ogółem 2572 wypadki. Podczas spotkania Prezydium Komisji OPZZ d/s Ochrony Pracy oraz Głównego Inspektoratu Pracy i ZZG w Polsce uznano za niedopuszczalne: brak szybkiej reakcji pracodawców i organów nadzoru nad warunkami pracy na otrzymany sygnały o bezpośrednich zagrożeniach dla życia i zdrowia pracowników.

- *W pogoni za zyskiem, pracodawcy zbyt mało uwagi zwracają na bezpieczeństwo pracy. Natomiast dla pracowników priorytetem jest utrzymanie miejsc pracy i zarobków - czytamy w komunikacie komisji.*

Uwagi i opinie zgłaszane przez związki zawodowe i społecznych

zór nad warunkami pracy nie może zastąpić kompleksowych działań i inwestycji w zakresie BHP oraz nakładów finansowo-rzeczowych.

OPZZ będzie apelować do zakładowych organizacji związkowych o inicjowanie corocznych przeglądów warunków pracy i wymuszanie na pracodawcach przestrzegania obowiązku informowania załóg o zamierzeniach w zakresie poprawy warunków pracy.

OPZZ wesprze też projekt Rady Krajowej ZZG w Polsce, by Wyższy Urząd Górniczy został objęty nadzorem Prezesa Rady Ministrów oraz by pracodawcą dla górników był dyrektor kopalni odpowiedzialny za bezpieczeństwo pracy, a nie zarząd spółki węglowej. jb

Górnicy mówią: nie!

ciąg dalszy ze str. 1

Przypomnijmy (szerzej o „Niebezpiecznych zaślubinach” pisaliśmy w „Hajer Faktach” nr 2 - artykuł dostępny na www.hajerfakty.pl), obecny projekt połączenia doprowadzi do rozmycia odpowiedzialności za jego funkcjonowanie, nie mówiąc o grubych milionach złotych wyrzuconych w błoto. Połączenie kopalń to tylko kumulacja zagrożeń i nowe problemy oraz dodatkowe zagrożenia wentylacyjno-pożarowe. Związki zawodowe obu kopalń nie godzą się na niebezpieczny eksperyment na życiu górników. Połączenie ma sens jedynie, kiedy znikną Centra Wydobywcze, a połączone kopalnie będą mieć status zakładu górniczego,

co wiąże się z zabezpieczeniem większych wymogów bezpieczeństwa pracy. Strona społeczna nie godzi się na kosztowne i niebezpieczne eksperymenty menedżerów, którzy za swoją życiową ideę uważają knurowski pomysł i bez opamiętania go promują.

Podczas ostatniego spotkania w Warszawie Komisja Trójstronna nakazała rządowi Kompanii Węglowej dogadać się ze stroną społeczną. Związkowcy mówią, że nie odpuszczą. Będą wciąż namawiać pracodawcę do zmiany złych planów łączeniowych. Czyżby znów nikt nie wyciągnął wniosków z tragedii górników KWK „Wujek - Śląsk”?

Jarosław Całka

Wydawca : Rada Krajowa ZZG w Polsce
Plac Grunwaldzki 8-10, 40-950 Katowice
tel. (032) 255 36 63, fax (032) 255 16 46
e-mail: hajerfakty@hajerfakty.pl

www.hajerfakty.pl

Redaguje zespół: Jarosław Bolek, Łukasz Siemion, Adam Miszta (redaktor naczelny), Grzegorz Maj.

Wydawnictwo realizowane w ramach współpracy partnerskiej z Fundacją im. Róży Luksemburg



Afera goni aferę

Była już afera hazardowa, stoczniowa, podsłuchowa. Wcześniej były problemy z Misiakiem, Grzegorkiem i niektórymi samorządowcami partii Tuska. Potem z Nowakiem, Gradem, Palikotem i Grasiem. Czort jeszcze wie, jaka znów wypłynie afera i o jakim układzie kołesiosstwa dowiemy się z mediów? Wnet będą z pewnością komisje śledcze i igrzyska karmiące nas wykreowanymi spektaklami. Łatwiej nam żyć, kiedy możemy śledzić przekręty władzy. Zapominamy wówczas o coraz droższym życiu i prawdziwych machlojkach dobijających polską gospodarkę.

Tymczasem Platforma Obywatelska rżnie głupa i udaje, że to jej nie dotyczy. Co rusz splukuje z siebie kolejne błoto i śmieje się ludzom w oczy. Jaka długo jeszcze?

Pracodawcy nie płacą

Z danych przedstawionych przez Państwową Inspekcję Pracy wynika, że od początku tego roku 63,9 tys. pracowników nie otrzymało pensji lub firmy opóźniały się z ich wypłatą. Zaległości pracodawców z tego tytułu wynoszą 100 mln zł, podczas gdy w analogicznym okresie 2008 roku wynosiły 64,7 mln zł. Pracownik, który nie otrzymuje pensji, może wnieść skargę do inspektora pracy. Może on nakazać pracodawcy wypłatę wynagrodzenia, a nakaz ten podlega natychmiastowemu wykonaniu, lub wszcząć postępowanie w sprawie popełnienia wykroczenia przeciwko prawom pracownika. Ponadto pracownik może złożyć do sądu pracy

pozew o wypłatę pensji wraz z odsetkami z powodu opóźnienia. Brak wypłaconego wynagrodzenia daje też pracownikowi prawo do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

A może stworzyć internetową listę pracodawców złodziei, kradnących pensje pracowników?

Zawód górnika - bardzo ważny

88 proc. pytanym przez TNS OBOP zgadza się z hasłem, że „węgiel to nasze bogactwo narodowe”, a 82 proc. - że zawód górnika zasługuje na większy szacunek niż inne.

FAKTY

72 proc. uważa Śląsk za serce polskiej gospodarki - wynika z badań. Biorąc pod uwagę warunki pracy i zarobki, to uprawnienia socjalne i emerytury górników są w porównaniu z innymi zawodami takie, jak powinny - uważa 39 proc. badanych, a 33 proc. uznaje je za niskie. Jedynie 8 proc. badanych sądzi, że są za wysokie.

Co na to władza? Wciąż będzie kpić z górników i niszczyć górnictwo?

Korupcyjna Polska

Z przygotowanego przez Transparency International Global Corruption Report 2009 wynika, że niemal dwóch na pięciu menedżerów działających w sektorze prywatnym zetknęło się z propozycją wręczenia ko-

rzyści majątkowej w relacjach z osobami reprezentującymi instytucje publiczne. Połowa była przekonana, że korupcja stanowiła 10 procent kosztów projektu. Jeden na pięciu twierdził, że stracił kontrakt ponieważ jego konkurent zapłacił łapówkę.

Ponad jedna trzecia uważa, że korupcja jest coraz większa - czytamy w raporcie. Polska znalazła się na 58. miejscu w zestawieniu krajów postrzeganych jako najmniej skorumpowane. W krajach rozwijających się politycy i urzędnicy otrzymują łapówki w łącznej wysokości od 20 do 40 miliardów dolarów rocznie.

Czy długo jeszcze niektórzy lekarze, urzędnicy, sędziowie będą czekać na kopertę? A miała być demokracja i normalność!

Praca a stan zdrowia

Większość (76 proc.) ankietowanych Polaków uważa, że ze względu na kryzys gospodarczy bezpieczeństwo i zdrowie w miejscu ich pracy może się pogorszyć. Ponadto 88 proc. respondentów uważa, że zły stan zdrowia jest przynajmniej w pewnym stopniu skutkiem wykonywanej pracy - wynika z badań zleconych przez Europejską Agencję Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy. Jednocześnie ponad połowa (67 proc.) dorosłych Polaków uważa, że brak zdrowia jest w bardzo dużym lub dużym stopniu spowodowany pracą jaką wykonują. Co piąty (21 proc.) ankietowany wskazał odpowiedź: „w niezbyt dużym stopniu”.

Chcesz być zdrowy, pracuj bezpiecznie! Jutro może być za późno.